

Dojrzałość szkolna

Aby dziecko mogło zacząć naukę w szkole i odpowiednio z niej korzystać musi osiągnąć dojrzałość szkolną. **Dojrzałość szkolna to osiągnięcie przez dziecko takiego stopnia rozwoju fizycznego, emocjonalno – społecznego i umysłowego, który umożliwia mu sprostanie obowiązkom szkolnym.**

Na pojęcie dojrzałości składa się kilka ważnych i łączących się ze sobą czynników:

- wiek życia dziecka – istnieje wyraźna różnica rozwojowa między dziećmi urodzonymi na początku roku kalendarzowego a między tymi urodzonymi pod koniec roku; te kilka miesięcy stanowi proporcjonalnie duży okres życia małego dziecka, i może opóźnić proces dojrzewania do pracy umysłowej związanej z nauką;
- stan zdrowia dziecka – wszelkie deficyty wzroku (zez, krótkowzroczność, dalekowzroczność) nie korygowane okularami utrudniają, a czasami wręcz uniemożliwiają przyswajanie wiedzy; podobnie wady słuchu, a zwłaszcza niewykryte niedosłuchy, będące powikłaniami, w dużym stopniu zakłócają przebieg uczenia się; ważne jest wyrabianie nawyku prawidłowej pozycji ciała podczas rysowania czy później odrabianiu lekcji oraz prawidłowe oświetlenie blatu przy pracy;
- ukończony rozwój mowy, poprawność artykulacyjna;
- opanowane wiadomości i umiejętności przewidziane programem rocznego obowiązkowego przygotowania dziecka do rozpoczęcia nauki szkolnej;
- dojrzałość społeczna – umiejętność podporządkowania się wymogom szkoły, wrażliwość na ocenę, cierpliwość, wytrwałość, umiejętność współpracy;
- odpowiednia motywacja i zainteresowanie nauką;
- dojrzałość emocjonalna – umiejętność panowania nad swoimi reakcjami, radzenia sobie w sytuacjach trudnych, w pokonywaniu przeszkód.

Co warto i należy stymulować

Jedną z bardzo ważnych umiejętności jest **przygotowanie ręki** małego ucznia do nauki pisania. W trakcie rozwoju dłoni i palce nabierają coraz większej wprawy i precyzji w działaniu. Najpierw dziecko rysuje duże i proste elementy graficzne, potem rysunki są bogatsze w szczegóły, bardziej precyzyjne i dokładne. Przy pisaniu biorą udział grupy mięśni ramienia i przedramienia (duża motoryka), nadgarstka, dłoni i palców (mała motoryka). Aby je przygotować do późniejszych obciążeń dziecko musi dużo rysować, malować, kleić, wycinać, wydzierać i lepić, rzucać piłką do celu, łapać piłkę.

Dziecko trzeba odpowiednio **zachęcać i motywować do działalności plastycznej**. Chwalić za każdą wykonaną pracę, prosić o rysunki – przygotowywać z nim m. in. prezenty dla członków rodziny np. laurki. Dziecko od najmłodszych lat powinno mieć w domu **kredki, farby i plastelinę** i na miarę swoich aktualnych możliwości nimi się posługiwać. Na

początku lepiej towarzyszyć dziecku w tych czynnościach, aby nie zniszczyło sobie ubrania, mebli czy ścian (znane są wszystkim efekty mazania kredkami po ścianach). Zamiast plasteliny dziecko może lepić figurki z **masy solnej lub po prostu pomagać w kuchni przy lepieniu pierogów czy klusek**. W ten sposób osiągniemy podwójną korzyść, bo spędzimy czas z dzieckiem, będzie dumne, że pomagało nam gotować obiad (uczy się także pomagania w domowych obowiązkach), a przy okazji ćwiczy sobie mięśnie i sprawność palców i dłoni potrzebne do nauki pisania. Chłopcy mogą – przy okazji pracy z tatą w przydomowym warsztacie, manipulując, dokręcając i odkręcając śrubki uczyć się przydatnych rzeczy, zyskują opinię pomocnika taty i jego prawej ręki a przy okazji doskonałą zdolności manualne.

Przy rysowaniu należy zwracać uwagę na wyrabianie odpowiednich, prawidłowych nawyków związanych z pracą graficzną. Po pierwsze ołówek czy kredka muszą być trzymane w odpowiedni sposób. Po drugie dziecko rysując elementy koła musi nauczyć się zaczynać kreślenie od góry w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara oraz przy rysowaniu elementów poziomych kreślić od lewej ku prawej, a przy elementach pionowych z góry na dół (przygotowuje się rękę do prawidłowego sposobu kreślenia i łączenia liter).

Rysunki spontaniczne i dowolne rozwijają wyobraźnię i twórczość dziecka. Kolorowanie i rysowanie szlaczków literopodobnych wyrabia precyzję ruchów i dokładność niezbędną do pisania w linijkach, przygotowuje do pisania liter. Na początku linie powinny być dość szerokie, aby dzieci łatwiej nauczyły się kształtów i połączeń a w miarę postępów powinny być coraz węższe, aż do takich, które są w zeszycie.

Następną ważną umiejętnością konieczną do prawidłowego czytania i pisania jest **orientacja w schemacie ciała i w przestrzeni**.

Sześcioletek powinien sprawnie **odróżniać rękę lewą od prawej**. Jeżeli tego nie potrafi należy przypominać, że prawa rączka to ta, którą podajemy na powitanie i pożegnanie i ta, którą trzymamy łyżkę. A rączka lewa to jest ta, która “pilnuje” serduszka. Aby utrwalić tę orientację należy jak najczęściej posługiwać się terminami prawo – lewo. Na przykład kiedy chcemy skręcić drogą w prawo, nie pokazujemy dziecku od razu kierunku tylko przeprowadzamy z nim wspólną analizę. Pytamy – *która to jest prawa ręka?*, jeśli dziecko nie wie, pytamy – *a którą ręką się witasz?*, *to ta jest prawa. To w takim razie pokaż mi gdzie powinniśmy skręcić*. Podobnie, przez częste powtarzanie zwrotów, utrwalamy **pojęcia określające kierunki w przestrzeni: góra, dół, za, po środku, pomiędzy, pod, nad**. Wyrobiona orientacja w schemacie ciała i przestrzeni pomoże uniknąć błędów związanych z myleniem liter podobnych względem osi poziomej i pionowej takich jak: d-b, g- p, u -n, z- n, p-b oraz skróci etap pisma lustrzanego. W przyszłości dobra orientacja ułatwi naukę geografii i geometrii.

Kolejną ważną umiejętnością, którą możecie Państwo ćwiczyć z dzieckiem w domu jest **spostrzeganie wzrokowe** - jest to zdolność odróżniania i wyróżniania elementów podobnych np. liter i zapamiętywania ich wzorów.

Na początku ćwiczymy **opisywanie obrazków** w książeczkach. Prosimy o **odnajdywanie różnych szczegółów na ilustracjach** (od łatwych i dużych do coraz drobniejszych i trudniejszych). Zwracamy uwagę na **różnice w przedmiotach** codziennego użytku np. dwa kubki są tylko podobne do siebie, chociaż są białe o podobnym kształcie to jeden jest w czerwone serduszka, a drugi w czerwone kółeczka. **Porównujemy przedmioty** –

w czym są do siebie podobne, a czym się różnią. Doskonalenie spostrzegania wzrokowego, pamięci wzrokowej i koordynacji wzrokowo – ruchowej (koniecznej przy pisaniu) ułatwia układanie wzorów z klocków, układanie puzzli (mogą być pocięte pocztówki), gry typu „Zapamiętaj” czy typu „Co się zmieniło?”

Bardzo ważną umiejętnością, a sprawiającą najwięcej problemów dzieciom jest wykształcenie umiejętności **spostregania i różnicowania słuchowego**. Na początku w trakcie rozwoju mowy podczas czytania dzieciom książek i wierszyków zwracamy uwagę na **rymy**. Podajemy rymujące się wyrazy, później prosimy aby dziecko znalazło rym do podanego wyrazu. Możemy bawić się z dziećmi w wysłuchiwanie i wykłaskiwanie prostych rytmów, śpiewać proste, rytmiczne piosenki, zabawy w reagowanie na dźwięki, rozpoznawanie dźwięków.

Następnym etapem **kształcenia spostrzegania słuchowego** jest umiejętność **podziału słowa na sylaby** i wyróżnianie **pierwszej głoski** w wyrazie. Pytamy dziecka np. *Na jaką głoskę zaczyna się wyraz “kot”?* *Jakie słowo jeszcze zaczyna się na głoskę “k”?* Możemy się bawić z dziećmi w konkursy, np. kto wymieni więcej wyrazów na głoskę “K”, albo „*Jedzie pociąg i wiezie towary na głoskę K*”

Następnym etapem jest **wysłuchiwanie ostatniej głoski w wyrazie i po kolei**. Pytamy – *Co słychać na końcu w wyrazu “kot”?*, *a w wyrazie “dom”?* itp. Możemy się bawić z dziećmi w konkursy, np. w węża głoskowego (sztafetę głoskową) – zadaniem kolejnej osoby jest powiedzenie słowa, które zaczyna się na taką samą głoską jaką skończyło się poprzednie słowo np. kot – trawa – agrest – telewizor itd. **Ważne jest aby uczyć dzieci prawidłowej wymowy głosek (bez elementów wokalicznych takich jak: -y, -e, -a**. Nieprawidłowe wymawianie głosek utrudnia złożenie słuchowe wyrazu, a w efekcie czytanie. Bo na przykład, kiedy dziecko ma do odczytania wyraz “kot” i przegłoskuje go tak: ka – o – ty, to musi mu wyjść wyraz KAOTY, albo: ky – o – ty, to musi mu wyjść wyraz KYOTY, który nie ma nic wspólnego ze słowem KOT. Dalej ćwiczymy **syntezę słuchową**, tj. składanie słów z sylab i głosek.

Kolejną umiejętnością, którą rodzice mogą ćwiczyć razem z dziećmi podczas codziennych, domowych zajęć jest **liczenie**. Sześciolatek powinien prawidłowo liczyć do 10 lub 20 i rozumieć, że liczenie to jest ciąg narastających po sobie liczb. W tym wieku dzieci spontanicznie przeliczają wszystko i chętnie podejmują zadania związane z liczeniem. Można przeliczać szyszki, jabłka, nakrycia na stole, w drodze mijane drzewa, jadące samochody itp.

Dziecko powinno też wiedzieć, że kiedy mówimy „dokładam” to znaczy dodajemy i że w efekcie będzie czegoś więcej. Kiedy zaś mówimy, że „zabieramy” to odejmujemy i będzie czegoś mniej. Powinno też rozróżniać pojęcia mniej, więcej i równo (tyle samo), stosować znaki $<$, $>$, $=$ oraz znać cyfry od 0 do 9. Przeliczanie, przynajmniej na początkowym etapie ułatwiają gry planszowe z kostką. Sześciolatek powinien także **rozróżniać podstawowe figury geometryczne**: koło, trójkąt, kwadrat i prostokąt.

Przygotowaniem do rozwiązywania w przyszłości zadań matematycznych jest rozwiązywanie zagadek. Dzieci lubią rozwiązywać zagadki i łamigłówki. Możemy je wymyślać sami lub korzystać z gotowych z czasopism czy książeczek przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Dziecko dojrzałe do podjęcia nauki powinno posiadać **wiadomości dotyczące najbliższego środowiska społeczno – przyrodniczego**. Wiedzieć jak się nazywa, ile ma lat i gdzie mieszka. Trzeba od czasu do czasu przypomnieć to z dzieckiem.

Mały uczeń powinien mieć opanowane podstawowe **wiadomości o kalendarzu** tj. znać nazwy dni tygodnia i pór roku. Utrwalamy je u dzieci przez częste powtarzanie i odwoływanie się do nich. Na przykład, gdy dziecko zapyta – kiedy pojedziemy do babci, to zamiast dać prostą odpowiedź, która mu jednym uchem wpadnie, a drugim wypadnie przeprowadźmy z dzieckiem analizę. *„Dzisiaj jest wtorek a do babci pojedziemy w sobotę. Policzmy to razem na paluszkach - wtorek (1), środa (2), czwartek (3), piątek (4) i sobota(5). Za pięć dni pojedziemy do babci.”*

Zaproponowane ćwiczenia można wykonywać **wykorzystując każdą wolną chwilę, niejako przy okazji**. Podczas wspólnych spacerów, podczas wspólnych wyjazdów samochodem czy prac domowych. Chodzi o to, aby były wykonywane często i systematycznie.

Dzieci, które pomimo systematycznego nauczania w “zerówce” mają problemy z zapamiętaniem i rozpoznawaniem liter, wyróżnianiem pierwszej i ostatniej głoski w wyrazie oraz słuchowym rozkładaniem czy składaniem wyrazów, mają niską sprawność grafomotoryczną (brzydki i niestarannie rysują szlaczki literopodobne) mogą **być niedojrzałe do rozpoczęcia nauki w klasie pierwszej. Przyczyną tego mogą być deficyty funkcji percepcyjno-motorycznych**, które warunkują powodzenie w nauce czytania, pisania i liczenia, które mogą występować także u dzieci o prawidłowym rozwoju intelektualnym.

Dzieci, u których zauważono powyższe problemy powinny być poddane odpowiedniej stymulacji w przedszkolu i w domu, w poważniejszych przypadkach poddane specjalistycznym oddziaływaniom terapeutycznym. Jeśli pomimo podjętych działań problemy nie znikną, to należy koniecznie zgłosić dziecko na badania do poradni psychologiczno-pedagogicznej w celu oceny dojrzałości szkolnej.

W obecnej sytuacji epidemiologicznej działalność diagnostyczna w poradniach psychologiczno-pedagogicznych jest zawieszona do odwołania. W przypadkach pilnych związanych z koniecznością wydania opinii w sprawie odroczenia spełniania obowiązku szkolnego prosimy o kontakt telefoniczny z naszą Poradnią (szczegóły na stronie głównej).

Opracowała

mgr Beata Mrula – pedagog terapeuta